

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: **SSR Joanna Wencius-Głębocka**

Protokolant: **Sylwia Trojan**

Prokurator: **Adrian Kogut**

po rozpoznaniu w dniach **28 listopada 2012 r., 22 stycznia 2013 r., 24 stycznia 2013r., 20 lutego 2013r. we W.**

sprawy:

R. W.

syna M. i J. z domu M.

urodzonego (...) w O. (PESEL (...))

oskarżonego o to, że

1. w dniu 14 listopada 2010 r. we W., działając wspólnie i w porozumieniu z dwoma innymi osobami, bił pięściami po twarzy i kopał po całym ciele M. O. po czym zabrał mu w celu przywłaszczenia telefon komórkowy N. (...) o wartości 600 zł, portfel o wartości 100 zł, pieniądze w kwocie 120 zł, prawo jazdy, dowód osobisty, dwie karty bankomatowe i dwie legitymacje studenckie o łącznej wartości 820 zł.

- tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. i art. 278 § 1 i 5 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

I. uznaje oskarżonego **R. W.** winnym popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i art. 278 § 1 i 5 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę **2 (dwóch) lat** pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych i opłaty sądowej zaliczając je na poczet Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

W toku przeprowadzonego w niniejszej sprawie przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 14 listopada 2010 r. ok. godz. 23.50 M. O. po towarzyskim spotkaniu został podwieziony przez koleżankę na przystanek autobusowy MPK przy ul. (...) we W.. Tam czekał na autobus.

Po kilku minutach M. O. dostrzegł przejeżdżający samochód koloru ciemnego. Po przejechaniu przez ten pojazd jeszcze kilkudziesięciu metrów wysiadł z niego R. W. wraz z dwoma innymi osobami. Zażądali oni od M. O. wydania wartościowych przedmiotów. Gdy M. O. odmówił zastosowania się do tego polecenia został chwycony przez jednego

z napastników za kieszeń. Po odepchnięciu przez M. O. atakującego, został uderzony pięścią w twarz. Wtedy też M. O. zaczął uciekać. R. W. wraz z pozostałymi osobami dogonili go i zaczęli zadawać mu ciosy. Bili go pięściami po twarzy i kopali po całym ciele. W następnej kolejności, atakujący przeszukali M. O. kieszenie. R. W. wraz z dwoma innymi osobami zabrali mu telefon komórkowy marki N. (...) o wartości 600 zł, portfel o wartości 100 zł, pieniądze w kwocie 120 zł, prawo jazdy, dowód osobisty, dwie karty bankomatowe i dwie legitymacje studenckie, po czym odjechali samochodem. Wartość zabranych rzeczy została określona na łączną kwotę 820 zł.

Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego (k. 27, k. 146), zeznania świadka M. O. (k. 3-4, k. 45, k. 175), zeznania świadka P. B. (k. 222), zeznania świadka K. B. (k. 223), protokół okazania wizerunku (k. 45-48)

R. W. zabrany M. O. telefon sprzedał M. M. pseudonim (...) za kwotę 50 zł. Następnie M. M. odsprzedał telefon R. K. za kwotę 200 zł. M. O. odzyskał utracony telefon.

Dowód: zeznania świadka M. O. (k. 3-4, k. 45, k. 175), częściowo zeznania świadka M. M. (k. 43, 147-149, 223-224), zeznania świadka P. B. (k. 222), zeznania świadka K. B. (k. 223), zeznania świadka R. K. (k. 18-19, 149-150), protokół przeszukania (k. 16-17)

R. W. nie jest chory psychicznie w rozumieniu psychozy aktualnie i nie był chory psychicznie w krytycznym czasie. Nie jest upośledzony umysłowo. Stwierdzono u niego osobowość dyssocjalną. Z uwagi na podany przez R. W. sposób odurzania się amfetaminą rozpoznano u niego zespół uzależnienia spowodowany używaniem tego środka. Przemawiają za tym objawy abstynencyjne, zmiana tolerancji, utrata kontroli. R. W. zna swoją reakcję na przyjmowaną amfetaminę. Działania R. W. objęte zarzutem, nie miały motywacji psychotycznej, nie wynikały z przeżyć chorobowych. Opis zdarzenia podany przez M. O. wskazuje, że działania sprawców były skoordynowane, zborne, podporządkowane postawionemu sobie celowi. R. W. zna i rozumie normy społeczno prawne oraz konsekwencje ich nieprzestrzegania. Tempore criminis R. W. nie miał z przyczyn chorobowych zniesionej ani w stopniu znacznym ograniczonej zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Nie zachodzą warunki z art. 31 § 1 i 2 kk.

Dowód: opinia sądowo-psychiatryczna (k. 132-134)

R. W. posiada podstawowe wykształcenie, jest bez zawodu, przed osadzeniem w jednostce penitencjarnej utrzymywał się z prac dorywczych, uzyskując z tego tytułu dochód w wysokości ok. 1.500 zł. Jest bezdzietnym kawalerem, nie posiada nikogo na utrzymaniu. Nie był leczony neurologicznie, psychiatrycznie. Był wielokrotnie karany za czyny przeciwko mieniu.

Dowód: dane dotyczące osoby oskarżonego (k. 127), odpisy wyroków (k. 87-96, 200-215), dane o karalności (k. 33, 195-196)

Oskarżony R. W. w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Skorzystał z przysługującego mu prawa i odmówił składania wyjaśnień.

Przed Sądem R. W. nie przyznał się do sprawstwa przestępstwa objętego aktem oskarżenia. Wyjaśnił, iż nie zna M. czy też M. O.. Podał, iż nigdy takiej osoby nie widział, nie przyjeżdżał z O. do W., bo nie miał powodu, nie kojarzy ul. (...), ale mniej więcej wie gdzie znajduje się firma (...). Oskarżony zaprzeczył też posiadaniu telefonu N. (...) i dokumentów pochodzących z przestępstwa objętego tym postępowaniem. Oskarżony przyznał, że sprzedał M. M. telefon, ale zaprzeczył, iż była to N.. Wyjaśnił, że przyznał się w postępowaniu przygotowawczym do popełnienia tego czynu, gdyż policjant, który go przesłuchiwał powiedział mu, że i tak tym czynem będzie obciążony. Oskarżony dalej też wskazał, że w Prokuraturze odmawiając składania wyjaśnień, nie przyznał się do sprawstwa tego przestępstwa. Oskarżony wyjaśnił, że nie pamięta co robił w nocy z 14 na 15 listopada 2010 r. Podał, iż w krytycznym czasie ani on, ani żaden z jego kolegów nie posiadał samochodu, a w tym V. (...). Podał, że w czasie objętym zarzutem spotykał się ze wszystkimi kolegami z podwórka.

Dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego Sąd oparł się na zeznaniach świadków: M. O., P. B., K. B., R. K., częściowo na zeznaniach świadka M. M. oraz częściowo na wyjaśnieniach oskarżonego, a także dowodach z dokumentów.

Sąd dał wiarę przede wszystkim konsekwentnym i logicznym zeznaniom pokrzywdzonego M. O.. Opisał on w sposób szczegółowy i rzeczowy okoliczności i przebieg krytycznego zdarzenia, ilość osób biorących w nim udział, ich wygląd i role przez nich pełnione, a także rzeczy będące przedmiotem zaboru z określeniem ich wartości. Wskazać przy tym należy, iż pokrzywdzony po okazaniu mu wizerunku czterech mężczyzn, wskazał na oskarżonego jako osobę, która najprawdopodobniej dopuściła się na nim przedmiotowego czynu. W tym zakresie w postępowaniu przygotowawczym świadek zeznał: „mężczyzna oznaczony numerem cztery jest podobny, przypomina mi jednego ze sprawców. Na podstawie tego podobieństwa wydaje mi się, że to on wtedy mnie zaczął i uderzył, podobny jest z budowy ciała”. Na tę okoliczność świadek zeznał też przed Sądem. Sąd oparł się na tych zeznaniach albowiem przy uwzględnieniu innych dowodów w sprawie, a to zeznań świadków M. M., P. B. i K. B., nie tylko mógł poczynić ustalenia faktyczne odpowiadające wersji zdarzenia wskazanej przez pokrzywdzonego, ale przede wszystkim przyjąć udział oskarżonego w sprawstwie przedmiotowego czynu.

Ze wskazanych powyżej względów Sąd zaakceptował zeznania świadka M. M. w części zgodnej z ustalonym stanem faktycznym. W tym zakresie Sąd uwzględnił zeznania świadka złożone w toku postępowania przygotowawczego na okoliczność zakupu przez niego w 2010 r. telefonu N. (...). Świadek zeznał: „kupiłem go w zeszłym roku, tj. 2010 r., na początku zimy za kwotę pięćdziesięciu złotych (...) ten telefon ja kupiłem okazyjnie na podwórku od mieszkającego w pobliżu chłopaka lat około 20, on ma ps. (...), a na nazwisko ma prawdopodobnie W., on również mieszka na ul. (...) kilka budynków wcześniej po drugiej stronie ulicy na której mieszkamy”. Sąd nadto uwzględnił zeznania tego świadka obejmujące dalsze odsprzedanie przedmiotowego telefonu R. K. za kwotę 200 zł. Sąd miał przy tym na uwadze, iż świadek w postępowaniu przygotowawczym wskazał jedynie na nieodpłatne przekazanie tego telefonu R. K., jednakże zważywszy, że świadek przed Sądem sprostował tę część zeznań przyznając, iż telefon sprzedał, a taka treść zeznań koreluje z zeznaniami R. K., stąd Sąd przyjął, iż M. M. sprzedał nabyty uprzednio od oskarżonego telefon. Sąd natomiast nie dał wiary zeznaniom świadka złożonym przed Sądem w przedmiocie zaprzeczenia nabycia przez niego przedmiotowego telefonu od oskarżonego, próby wykazania, iż nabył go w punkcie gier w O., jak i wskazania przyczyn uprzednio złożonej treści zeznań w postępowaniu przygotowawczym, a to chęci odegrania się na oskarżonym, bo „posądził mnie o różne rzeczy. Chciałem mu za to odpłacić. (...) ja chciałem mu dopiec. (...) wtedy tak sobie pomyślałem, korzystając, że oskarżony jest w zakładzie karnym, że mu włożę szpilę i zeznałem, że ten telefon kupiłem od niego”. Sąd nie uwzględnił tej treści zeznań albowiem nie znajdują one odzwierciedlenia w pozostałym, uznanym przez Sąd za wiarygodny, materiale dowodowym. Dostrzec bowiem trzeba, że świadek R. K. podając, iż przedmiotowy telefon zakupił od M. M. nie tylko podał w jakich okolicznościach go od niego zakupił, ale wskazał konkretnie na jego imię i nazwisko, adres zamieszkania i pseudonim (...). Odnośnie zaś przytoczonego pseudonimu sam świadek M. M., z jednej strony przed Sądem wycofując się z zeznań obejmujących nabycie telefonu od oskarżonego, z drugiej zeznał, iż był przez niektóre osoby nazywany (...), w tym też przez oskarżonego. Wobec takiej treści zeznań Sąd nie miał podstaw, aby zaakceptować zeznania świadka M. M. z postępowania sądowego w zakresie nie korelującym z innymi dowodami. Sąd miał nadto na uwadze, iż świadek nie podał żadnego logicznego powodu uzasadniającego zmianę treści swoich zeznań. Co więcej, przy uwzględnieniu, iż jak to wynika z wyroku Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 9 grudnia 2010 r., sygn. akt II K 1397/10, jakim to oskarżony został skazany za kradzież dwóch zestawów kluczy, a M. M.-świadek w niniejszym postępowaniu, za przestępstwo paserstwa tych kluczy, nie można oprzeć się wrażeniu, iż świadek wraz z oskarżonym, jako osoby znające się, poprzez najpierw dokonywanie przez oskarżonego zaboru rzeczy, a następnie ich sprzedaż przez M. M., w ten sposób po prostu działali. Z tych też względów Sąd stwierdził, iż zeznania świadka M. M., w jakich to próbował wycofać się z zeznań obciążających oskarżonego, wynikają z powziętej przez niego refleksji, lojalności koleżeńskiej, nie mogły być przez Sąd uwzględnione. W części zatem w jakiej zeznania świadka M. M. są sprzeczne z ustaleniami stanu faktycznego Sąd nie dał im wiary.

Ustalając sprawstwo oskarżonego R. W. Sąd w pełni uznał za wiarygodne zeznania świadków P. B. i K. B.. Świadców ci jako funkcjonariusze policji, dokonujący czynności rozpytania z udziałem oskarżonego, potwierdzili okoliczność

przyznania się przed nimi przez oskarżonego do rozboju objętego tym postępowaniem, zabrania wówczas telefonu i przyjechania przez oskarżonego na miejsce czynu autem wraz z innymi osobami. Nadto, P. B. potwierdził okoliczność ustalenia oskarżonego jako sprawcy tego czynu w oparciu o ujawnienie telefonu wówczas zabranego. Świadek ten zeznał w zakresie zbycia przez oskarżonego - jako pierwszego tego telefonu, a następnie jego dalszej odsprzedaży przez M. M., w tym potwierdzenia przez M. M., iż oskarżony był tą osobą, od której nabył telefon za 50 złotych. Świadek P. B. wskazał też, iż w trakcie kiedy transportowali oskarżonego z Zakładu Karnego w S. i przejeżdżali ulicą na jakiej miał mieć miejsce rozbój oskarżony wówczas powiedział, że „wie o co chodzi”, po czym na Komisariacie Policji opisał przebieg krytycznego zajścia odpowiadający wersji zdarzenia przedstawionej przez pokrzywdzonego i wskazał, że czynu tego dopuścił się jeszcze z dwoma innymi mężczyznami. Zważywszy, iż zeznania tych świadków korespondują z dowodami w sprawie, tworząc z nimi logiczny ciąg przyczynowo-skutkowy Sąd przyznał im walor wiarygodności.

Sąd zaakceptował także zeznania świadka R. K.. Świadek ten, jako finalny nabywca telefonu pochodzącego z objętego niniejszą sprawą rozboju zeznał w przedmiocie okoliczności, tak towarzyszących nabyciu tego telefonu, jak i samego jego nabycia, wskazania z imienia i nazwiska M. M. jako sprzedającego, z określeniem także jego miejsca zamieszkania i przypisanego mu pseudonimu (...), jak też kwoty za jaką nabył tę rzecz (200 zł). Zeznania tego świadka jako wewnętrznie spójne, w tym uzupełniające zgromadzony materiał dowodowy Sąd w pełni uwzględnił.

Sąd nie dał natomiast wiary wyjaśnieniom oskarżonego R. W., w jakich nie przyznał się do winy i sprawstwa zarzucanego mu czynu i zaprzeczył przyjeżdżaniu z O. do W., nie posiadaniu wiedzy o lokalizacji ul. (...), posiadaniu telefonu N. (...) i sprzedaży takiego modelu M. M.. Wyjaśnienia tej treści są całkowicie sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Jeszcze raz należy podkreślić, iż M. M. w swoich zeznaniach, jakie Sąd zaakceptował, wskazał na oskarżonego jako osobę od której nabył telefon N. (...) za 50 zł, a dalej odsprzedał go R. K.. Z kolei świadek R. K. potwierdził fakt nabycia tego telefonu od M. M., znanego też pod ps. (...), jaki to pseudonim potwierdził sam M. M.. Co więcej, rozpytujący oskarżonego funkcjonariusze policji zbieżnie zeznając, wskazali na przyznanie się przez oskarżonego do sprawstwa przedmiotowego czynu i opisanie im przebiegu zdarzenia odpowiadającego wersji wskazanej przez pokrzywdzonego. Przy tym, ich zeznania, a w szczególności zeznania świadka P. B., są na tyle szczegółowe i zgodne ze zgromadzonym materiałem dowodowym, że nawet korelują co do określenia kwoty nabycia przez świadka M. M. telefonu N. od oskarżonego (50 zł). Co więcej pokrzywdzony M. O. nie tylko w sposób konsekwentny i spójny przedstawił przebieg krytycznego zajścia, ale w oparciu o czynność okazania wizerunku z dużym prawdopodobieństwem wskazał na oskarżonego jako jednego ze współsprawców rozboju na jego szkodę. W świetle tak zgromadzonego materiału dowodowego wyjaśnienia oskarżonego przeczące popełnieniu czynu objętego tym postępowaniem nie zasługują na wiarę. W ocenie Sądu stanowią one jedynie nieudolną linię obrony ukierunkowaną na uniknięcie odpowiedzialności karnej za popełniony czyn. Powyższe tym bardziej jest zasadne, gdy zważy się na słowa oskarżonego z postępowania przygotowawczego, kiedy odmawiając złożenia wyjaśnień, będąc osadzonym w jednostce penitencjarnej podał: ja mam prawo do warunkowego przedterminowego zwolnienia za około jeden rok. Niewątpliwie, świadomość oskarżonego z możliwości skorzystania z przytoczonego przez niego środka probacyjnego, z jednoczesną wiedzą o zaprzepaszczeniu takiej szansy w przypadku skazania go w tej sprawie, mogła mieć wpływ na przyjętą przez niego postawę w toczącym się postępowaniu. Również za nieudolną linię obrony Sąd uznał, wykazywanie przez oskarżonego, że początkowo przyznał się do popełnienia rozboju, bo funkcjonariusz policji powiedział mu, że ten czyn będzie i tak mu przypisany. Taka argumentacja oskarżonego, nie poparta żadnymi dowodami, w żadnej mierze nie zasługiwała na akceptację.

Sąd pominął z kolei zeznania świadka R. Z. albowiem nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Za w pełni przydatną Sąd uznał natomiast opinię sądowo-psychiatryczną dotyczącą stanu zdrowia psychicznego oskarżonego R. W.. Sąd stwierdził, iż niniejsza opinia jest rzetelna, zupełna i jasna, stąd podzielił jej końcowe wnioski.

Sąd nie miał też podstaw, aby odmówić wiarygodności dowodom z dokumentów, a to protokołom okazania wizerunku, przeszukania, które wraz z innymi dowodami tworzą logiczną całość i pozwoliły ustalić stan faktyczny sprawy.

Odnośnie danych osobopoznawczych dotyczących oskarżonego Sąd wykorzystał informacje przez niego podane, odpis wyroków i dane wynikające z aktualnej karty karnej.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynionych ustaleń, Sąd stwierdził, iż wina i sprawstwo oskarżonego R. W. odnośnie zarzucanego mu czynu nie budzą żadnych wątpliwości.

Zachowanie sprawcy przestępstwa rozboju ujętego w art. 280 § 1 k.k. polega na zaborze rzeczy w celu przywłaszczenia dokonanym przy użyciu przemocy wobec osoby lub groźby jej natychmiastowego użycia albo doprowadzeniu człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Spełnia znamiona rozboju zachowanie sprawcy polegające na uderzeniu pokrzywdzonego, kopaniu go. W każdym z tych przypadków jest stosowana przemoc, polegająca na naruszaniu nietykalności cielesnej pokrzywdzonego, która jeśli jest odpowiednio ukierunkowana i stanowi sposób objęcia przez sprawcę władztwa nad rzeczą, realizuje znamię użycia przemocy wobec osoby (vide: K. Buchała: Komentarz do Kodeksu karnego, cz. szczególna, t. 3, s. 71).

W niniejszej sprawie oskarżony R. W. wspólnie i w porozumieniu z dwoma osobami, poprzez bicie pięściami po twarzy i kopanie po całym ciele M. O., doprowadził pokrzywdzonego do stanu bezbronności, a w następnej kolejności zabrał mu w celu przywłaszczenia rzeczy ujęte w opisie czynu o łącznej wartości 820 zł. Poprzez takie wspólne i choćby objęte w chwili podjęcia działania, nawet milczące porozumienie z innymi współsprawcami, oskarżony zrealizował znamiona przestępstwa rozboju.

Nadto, dla odzwierciedlenia w kwalifikacji prawnej całej kryminalnej zawartości popełnionego przez oskarżonego czynu Sąd, przy uwzględnieniu, iż R. W. dokonał kradzieży telefonu komórkowego N. (...), portfela, pieniędzy, prawa jazdy, dowodu osobistego, dwóch kart bankomatowych i dwóch legitymacji studenckich dał temu wyraz w kwalifikacji prawnej czynu uznając oskarżonego winnym przestępstwa rozboju w kumulatywnym zbiegu odpowiednio z czynami ujętymi w art. 278 § 1 i 5 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze dyrektywy z art. 53 § 1 i 2 k.k., baczył przede wszystkim by wymierzona kara nie przekraczała stopnia zawinienia oskarżonego.

Sąd wziął pod uwagę jako okoliczności obciążające znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, rodzaj dobra chronionego prawem, w które godził oskarżony, użycie przemocy, działanie z niskich pobudek, wielokrotną uprzednią karalność oskarżonego.

Za okoliczność łagodzącą Sąd uznał młody wiek oskarżonego.

Przy uwzględnieniu wskazanych okoliczności Sąd za przypisany oskarżonemu czyn wymierzył R. W. karę 2 lat pozbawienia wolności. Sąd ocenił przy tym, iż wobec oskarżonego nie zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna. Podkreślić bowiem należy, że oskarżony był już wielokrotnie karany za czyny przeciwko mieniu na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Powyższe jednoznacznie świadczy o tym, że zastosowane wobec oskarżonego uprzednio kary o charakterze wolnościowym nie odniosły wobec niego pożądanego celu. Oskarżony popełniając kolejne przestępstwo okazał rażącego lekceważenie dla obowiązującego porządku prawnego.

W ocenie Sądu jedynie odpowiednio surowa kara izolacyjna spełni wobec oskarżonego cele prewencji szczególnej, a także cele prewencji ogólnej. Bezwzględna kara pozbawienia wolności wyrobi w oskarżonym przekonanie, że musi ponieść konsekwencje swojego postępowania i trybu życia. Jednocześnie kara ta ma na celu ukształtowanie w społeczeństwie przekonania, iż wszelkie naruszenia prawa spotykają się ze zdecydowaną represją ze strony państwa.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.). Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od opłaty, obciążając nimi Skarb Państwa albowiem uznał, iż ich uiszczenie byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe ze względu na jego sytuację majątkową – w szczególności, że oskarżony został skazany na karę o charakterze izolacyjnym i obecnie przebywa w Areszcie Śledczym.

Z:

1/ odpis wyroku wraz uzasadnieniem doręczyć oskarżonemu R. W.;

2/ kal. 14 dni od dnia doręczenia.